

# Kizo, MR.GINO (feat. Paris Platynov / Kaz Bałagane)

Dla ciebie może być za trudne, nie wiesz co to trud!  
życia smak pyszny, został uraz psychiczny  
dla tej gdy jestem zbyt chyba autentyczny

mów mi Kizo albo Gino  
jak wolisz  
nie mam trampek valentino  
ale nowe klapki z Japonii  
z nią pije wino  
dla niej samiec alfa  
w koło uczucia giną  
ale dla nas to standard  
na balkonie na pół blanta  
tyś .. w chinol  
przy pijackich szantach  
nie dzwoń jutro po kanta  
ciebie widzę tylko jako zyranta  
ja siekam siebie bangry jak tartak  
trzeba mieć deske w normie na betonie  
samo życie wieczny oponent  
coś robie  
ziomus , ale oddzwonię

oddzwonię, z moja mała jesteśmy na randce, ej  
MR.GINO – ja zawsze gotówką płacę, ej  
dla tych szmatek MR.GINO to wyśniony facet  
nie myśl sobie ze pójde z tobą na spacer, nie!  
nie, nie, nie

MR.GINO wow wow – włosy wyciapane brylantyną  
MR.GINO wow wow – z landrynową świnią wypierd\* na kino  
MR.GINO wow wow jak De Rossi, bo to Gino  
niezły kinol, wow wow

ryju, ja to nie Morliny, choć gonie jebane parowy  
tyle padliny ma w diem  
śmieci jebanych do rumbi  
książę nieporządek tu gardzi wszystkim – tak lubie  
ruchy robisz chyba jak w[pierd\* pisą skówe  
na swojej umowie płotowej to zarabiasz ryju złotówkę na płycie  
niby to smutne, bo moje bluzy już robią tu więcej na klipie  
co to za cham, jak niby teraz mu oddać szacunek  
w chu\* cie mam  
i w chu\* cie miałem kasztanie już z pierwszym albumem

MR.GINO wow wow – włosy wyciapane brylantyną  
MR.GINO wow wow – z landrynową świnią wypierd\* na kino  
MR.GINO wow wow jak De Rossi, bo to Gino  
niezły kinol, wow wow  
MR.GINO wow wow – włosy wyciapane brylantyną  
MR.GINO wow wow – z landrynową świnią wypierd\* na kino  
MR.GINO wow wow jak De Rossi, bo to Gino  
niezły kinol, wow wow